



# BIULETYN RÓŻAŃCOWY



Dwumiesięcznik Żywego Różańca Archidiecezji Katowickiej

Nr 3/2025 maj-czerwiec



**MODLITWA NA  
OKRES WIELKANOCNY** str. 4



# Słowo moderatora

## **Drodzy zelatorzy i członkowie Żywego Różańca!**

Witam Was serdecznie w tym pięknym, wiosennym okresie wielkanocnym, który tak bardzo wlewa w nasze serca nadzieję i radość z faktu Zmartwychwstania naszego Pana. Po okresie niespełna dwumiesięcznej pokuty i umartwienia wielkopostnego, spotkaliśmy się razem, w różnych parafiach naszej diecezji na Uroczystościach Triduum Paschalnego wprowadzającego nas w Święta Wielkiej Nocy. To wyjątkowy czas w roku liturgicznym, kiedy Kościół rozpoczyna Liturgię w Wielki Czwartek znakiem krzyża, a kończy ją w Wielką Sobotę uroczystym błogosławieństwem. Ufam, że dla każdego i każdej z Was, był to czas pięknych duchowych przeżyć, a jako moderator i opiekun wspólnoty Żywego Różańca, życzę wszelkich Bożych łask płynących od Chrystusa Zmartwychwstałego.

Miesiąc marzec i kwiecień zapisały się w historii naszej wspólnoty w bogaty sposób. Już bowiem na samym początku Wielkiego Postu odbyły się rekolekcje dla członków i zelatorów Żywego Różańca w Piekarach Śląskich. Tym razem naszym duchowym przewodnikiem był ks. Krzysztof Czapla – kustosz Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem. Myślę, że był to czas głęboki duchowo, który pomógł nam zrozumieć istotę, głębię i treść objawień Matki Bożej w Fatimie. Dziękuję ks. Krzysztofowi za wielość przekazanych nam treści, za ich bogactwo i czas nam poświęcony. Wierzę, że dla każdego z nas, były to swego rodzaju „rekolekcje życia”, które przemieniły, uświęciły i doskonale wprowadziły w przeżywanie Wielkiego Postu – umartwienia i wynagrodzenia za grzechy.

Zaraz po rekolekcjach różańcowych w Warszawie odbyły się Obrady Żywego Różańca skupiające przy wspólnym stole wszystkich moderatorów diecezjalnych z całej Polski. Jak co roku, wydarzenie trwało niespełna dwa dni. Ten czas- pełny braterskiej radości spotkania- był źródłem wielu nowych pomysłów i inspiracji do działania dla każdego z nas. Dziękuję droгим Siostram Loretankom za otwartość na przyjęcie nas i towarzyszenie nam w tworzeniu tego wielkiego dzieła różańcowego. Dziękuję także braciom kapłanom za ich życzliwość, gotowość do współpracy i pomoc w różnych przestrzeniach Żywego Różańca.

Pragnę również przy okazji podziękowań wyrazić wdzięczność wszystkim członkom naszego Centrum Żywego Różańca, którzy nieustannie wspierają mnie w misji prowadzenia Żywego Różańca w naszej diecezji. To także dzięki ich zaangażowaniu oraz współpracy z księżmi moderatorami diecezji poznańskiej i radomskiej, udało nam się wypromować Nowennę do Św. Józefa prowadzoną w oparciu o rozważania św. Jana Pawła II i piątkowe rozważania wielkopostne, pięknie przygotowujące nas duchowo do Triduum Paschalnego i Świąt Wielkiej Nocy. Wierzę, że dzięki temu, że udało nam się stworzyć ogólnopolski kanał Żywego Różańca, będziemy mogli wszyscy nawzajem, jako moderatorzy i członkowie, wymieniać się pomysłami i doświadczeniem, ukazując przez to piękno wspólnoty jaką jest Żywy Różaniec.

Pod koniec marca udało nam się także uczestniczyć w pięknym wydarzeniu, do którego zostaliśmy zaproszeni przez Wspólnotę Żywego Różańca w Tychach. Dzięki uprzejmości parafian został tam zorganizowany kolejny kościół stacyjny w naszej diecezji, w którym uczestniczyła naprawdę spora część wspólnoty parafialnej. Dziękuję Pani Bożenie za zaproszenie nas, a także za otwartość, życzliwość i okazaną nam serdeczność.

Wyrazy podziękowania kieruję też w stronę Pana Jerzego, głównego zelatora parafii Matki Bożej Bolesnej w Mysłowicach, który z ogromnym zaangażowaniem starał się o organizację kościoła stacyjnego w swojej parafii. Wspólnymi siłami udało nam się spotkać w połowie kwietnia w tym niezwykłym kościele, który tak pięknie, dzięki obecności Matki Bożej Bolesnej, wpisał się w duchowy szlak Wielkiego Postu. Dziękuję Panu Jerzemu za pomoc w organizacji spotkania oraz ciepłe i serdeczne przyjęcie nas.

Pragnę także podzielić się z Wami, drodzy zelatorzy, radością z faktu utworzenia pierwszej w naszej diecezji róży kapłańskiej. Dzięki zaangażowaniu członków Centrum, w tym głównie Pani Jolanty, udało nam się zebrać grupę 20 kapłanów, którzy czują potrzebę wspólnej modlitwy różańcowej, widzą jej sens i chcą wspierać przez swoją modlitwę Kościół i misje. Warto też dodać, że jednym z pierwszych zaproszonych kapłanów do tego pięknego

działa był aktualny Pasterz naszej diecezji – biskup Marek Szudło, któremu udało się wręczyć zaproszenie do róży różańcowej podczas krótkich odwiedzin urodzinowych. Dziękuję biskupowi Markowi i wszystkim zaangażowanym kapłanom za chęć włączenia się w to piękne dzieło, a Pani Jolancie za życzliwość i pomoc przy tworzeniu róży kapłańskiej. W najbliższym czasie pragniemy utworzyć kolejną różę, dlatego proszę Was, drodzy zelatorzy o wsparcie modlitewne. Jesteście duchowymi rękami tego dzieła i wierzę, że wspólnymi siłami jesteśmy w stanie stworzyć coś pięknego dla siebie nawzajem, dla kapłanów, dla Kościoła, a przez to i dla Matki Bożej.

Kochani zelatorzy, wiele pięknych wydarzeń za nami. Jesteśmy wdzięczni wszyscy Panu Bogu za to, jak obficie nam błogosławi w rozwoju dzieła Żywego Różańca. Okres tegorocznych Świąt Wielkiej Nocy, pełen nadziei i radości, dał nam także powody do smutku i żałoby w związku ze śmiercią Ojca Świętego Franciszka. Jako chrześcijanie ubolewamy nad stratą Pasterza naszego Kościoła, ale wyrażamy również wdzięczność za Jego pontyfikat, który tak bardzo ukazywał Boże Miłosierdzie przez te 12 lat. Dziękujemy Ci śp. Ojciec Franciszku za Twoją postawę dobroci i życzliwości względem każdego człowieka, za chęć towarzyszenia każdemu, nawet najbardziej ubogiemu, za gotowość do służby wobec maluczkich tego świata i wielkie świadectwo Twojego życia. Chcemy widzieć przede wszystkim to, co dobre i piękne w Twoim pontyfikacie i jesteśmy wdzięczni Bożej Opatrzności za dar prostego, skromnego i dobrego Pasterza, jakim dla nas byłeś. Zachęcam każdego z Was do modlitwy za Ojca Świętego i o dobry, owocny dla naszego Kościoła w świecie, wybór nowego Pasterza.

Kochani zelatorzy, numer naszego dwumiesięcznika ukazuje się w I sobotę maja, w miesiącu tak bardzo poświęconym Matce Bożej, w Uroczystość NMP Królowej Polski. Zachęcam Was do codziennego różańca oraz do uczestnictwa w nabożeństwach majowych, które się rozpoczynają. Przed nami spotkanie głównych zelatorów w parafii Św. Stanisława w Żorach, które odbędzie się już w sobotę 24 maja. Serdecznie zapraszam wszystkich głównych zelatorów parafialnych do uczestnictwa w tym wydarzeniu. Na nadchodzący nowy miesiąc, na to co przed nami i także nowe dzieła, które się tworzą, niech nam Pan Bóg obficie błogosławi!

Z darem serdecznej modlitwy i błogosławieństwem! +

ks. Zbigniew, moderator



# Modlitwa na okres Wielkanocny



*Bądź uwielbiony, wszechmogący Ojcze,  
w darze Świętego Triduum Paschalnego,  
które uroczyście przeżywaliśmy  
wraz z całym Kościołem.*

*Byliśmy z Chrystusem w Jego męce,  
czuwaliśmy przy Jego grobie,  
a teraz radujemy się Jego  
zmartwychwstaniem.*

*On przyszedł do swoich uczniów  
i tchnął na nich Ducha Świętego.  
Umacniał ich wiarę i przygotowywał  
ich na dzień Pięćdziesiątnicy.*

*Także dziś nawiedza On swój Kościół.  
Przynosi pokój i radość, obdarza mocą  
i nadzieją, daje się rozpoznać,  
gdy głosi nam słowo  
i łamie dla nas chleb.*

*Prowadź nas, najlepszy Ojcze,  
przez kolejne dni i tygodnie  
okresu Wielkanocy, abyśmy trwali przy  
Chrystusie Zmartwychwstałym,  
a po Jego odejściu do nieba  
zostali umocnieni Duchem Świętym.*

*Prosimy o te dary przez  
Chrystusa, Pana naszego.*

*Amen.*

*Maryjo, Matko Boża Różańcowa,  
módl się za nami!*

# Życiorys Pauliny Jaricot cz. III

Patrząc na życie bł. Pauliny Jaricot nie można wyjść z wrażenia, że Pan Bóg prowadził ją bardzo krętą drogą do świętości. Mimo trudności w wierze jakie przeżywała, ostatecznie stanęła pewnie na nogach i zaczęła swoimi czynami mówić o miłości Boga do ludzi.

W tym odcinku zobaczymy kolejny zwrot akcji w życiu panny Jaricot. Tym razem przyjrzymy się jej duchowemu olśnieniu i zobaczymy jak z dręczonej udrękami panienki zamieni się w Kobietę Bogiem Silną.

## Świątobliwy Kapłan

Ks. Jean Würtz był niezwykle. Nie tylko dlatego, że mężnie walczył o swoje powołanie uciekając przed prześladowaniami z Francji do Włoch, co w konsekwencji skazało go na życie w ubóstwie. To był kapłan, który stawał w obronie każdego człowieka i troszczył się nie tylko o jego duszę, ale i o byt materialny.

Ks. Würtz po powrocie z Włoch do Francji całkowicie oddał się służbie bliźnim. Pełnił posługę kapłańską wśród uciśnionych i więźniów oczekujących na egzekucję, często ukrywając się. Patrząc na jego życie można śmiało go nazwać obrońcą moralności, wiary i tym samym Kościoła rzymskokatolickiego. Jego wielkopostne nauki znane były w całym Lyonie. Potrafił bowiem celnie przemawiać do serca słuchaczy, pobudzając ich do refleksji i nawrócenia.

Zofia, siostra bł. Pauliny, gorliwie i wytrwale uczęszczała na głoszone przez niego nauki. Zachęcała do tego również siostrę, która wiedzioną ciekawością udała się z nią na Mszę świętą do parafii św. Nicecjusza. Ubrana elegancko i wytwornie wsłuchiwała się kazania ks. Jeana o próżności, które mocno ją wstrząsnęło. Po Mszy udała się do zakrystii, aby zadać kapłanowi pytanie, którego odpowiedź staje się początkiem największych zmian w jej życiu.

Bł. Paulina zapytała: „Na czym polega zawiniona próżność?”. „Moja Droga” – zaczął kapłan – „w przypadku większości kobiet ten rodzaj próżności polega na pragnieniu pokazania się w celu przyciągnięcia spojrzeń, by tym sposobem stać się dla innych idolem... Nadto polega na byciu całkowicie pochłoniętym miłością do tego, co więzi serce, podczas gdy Bóg zaprasza do kierowania się ku górze...”

Po tym wyjaśnieniu bł. Paulina prosi o spowiedź, w trakcie której wyznaje wszystko z czym zmagала się do tej pory. Po uzyskanym rozgrzeszeniu czuje, że otrzymała nowe życie i siły do podjęcia koniecznych zmian.

## „Panna Jaricot zwariowała”

Paulina nie zwlekła z realizacją pragnień swojego serca i odpowiedzią Bogu do kierowania się ku górze. Podjęła

posługę wśród nieuleczalnie chorych, pielęgnując ich i obmywając ich ropiejące rany. W zamian prosiła ich o modlitwę o swoje nawrócenie. Z dnia na dzień zmieniała eleganckie stroje na proste, skromne sukienki. Dostrzegając w sobie ogromne pokłady pychy, postanowiła walczyć z nią z całą siłą, bez żadnych skrupułów. Zaczyna lubować się w upokorzeniach, a kpiny otoczenia oddaje Bogu w ofierze. Walcząc z próżnością złożyła nawet ślub, że cały rok będzie zakładać ubrania w kolorze fioletowym, który jest znakiem żałoby. Porzuciła również środowisko, w którym uchodziła za wyrocznię elegancji, na rzecz ludzi żyjących w biedzie i ubóstwie.

Jej działania - nawet wśród bliskich – są niezrozumiałe i przesadzone. Wiele osób zaczęło uznawać ją za osobę niezrównoważoną, uważając to za jeden z kolejnych jej wybryków. Na nowej drodze wspiera ją jednak Ks. Jean Würtz, którego rady i słowa otuchy pomagają jej podejmować coraz to nowe inicjatywy dla uświęcenia swojej duszy.

## Biedne Serce Jezusa

Przebywanie wśród ludzi różnych stanów pokazuje bł. Paulinie największą biedę tego świata – niewdzięczność w stosunku do Serca Jezusa, który kocha każdego człowieka bezgraniczną Miłością. Jej wrażliwe na cierpienie Boga serce coraz mocniej otwiera się na modlitwę za nawrócenie grzeszników i praktykę wynagrodzenia. Oddając się kontemplacji i dokonywaniu dzieł miłosierdzia coraz częściej zastanawia się czego Bóg od niej oczekuje. Przemęczona pomocą ubogim, często czuje zwątpienie. Trwają one aż do pewnej wigilii Niedzieli Palmowej, kiedy pogrążona w modlitwie przed krzyżem słyszy wewnętrzny, wyraźny głos: „Czy chcesz cierpieć i umrzeć ze mną?”. Paulina to pytanie nie zostawia bez odpowiedzi. Natychmiast ofiarowuje się Panu Jezusowi jako żertwa Bożemu Majestatowi.

Pragnąc pocieszać i wynagradzać Bogu oziębłość ludzką wyszukuje wśród robotnic różnych dzielnic Lyonu osoby chętne postawić w centrum swojej religijności Najświętsze Serce Jezusa.

Ks. Jean Würtz wytrwale wspiera Paulinę na jej nowej drodze życia. Zauważa przy tym, że wewnętrzny głos coraz częściej do niej przemawia. Zachęca ją zatem do spisywania szeptów rozlegających się w jej sercu, co owocuje rozpoczęciem przez Paulinę „L'Histoire de ma vie”.

Sieć „wynagrodzicielek Najświętszego Serca” staje się coraz gęstsza. Przystępuje do niej coraz więcej osób, które chętnie oddają się modlitwie dla uczczenia Serca Jezusa. W celu prowadzenia ich formacji duchowej, Paulina ustanawia cotygodniowe, niedzielne spotkania dla pogłębienia wiary. Dzieli się na nich swoją wiedzą nabytą podczas wykładów biblijnych do personelu szpitalnego prowadzonych przez młodego kapelana szpitalnego ks. Clémenta Villecourta.

Duchowość kapelana szpitalnego mocno jest związana z Matką Bożą, w której jest szczerze zakochany. Wpływa to również na Paulinę, która w tym czasie bardzo zbliża się do Maryi. Zaczyna udzielać się w Stowarzyszeniu Najświętszych Serc Jezusa i Maryi oraz przystępuje do Bractwa Różańca Świętego.

Paulina, będąc wrażliwa na ludzką biedę, zakłada przy pomocy ojca pracownię sztucznych kwiatów – wszystko po to, aby ratować kobiety przed prostytutką. Ze względu na niezwykłą osobowość bł. Pauliny do zakładu przychodzi coraz więcej kobiet, które powoli wychodzą nie tylko z ubóstwa materialnego, ale i duchowego.

Panna Jaricot na prośbę swojej siostry Loretty Chartron wyrusza również do St. Vallier do fabryki jej męża, aby tam przeciwdziałać popularnej wśród pracownic fabryki prostytutce. Swoją pokorą oraz głoszeniem chrześcijańskiego modelu życia zjednuje sobie serca kobiet i również tam zakłada grupę „wynagrodzicielek

Najświętszego Serca”.

Świadectwo Pauliny pobudziło do nawrócenia również serce brata Fileasa, który od śmierci matki prowadził beztroskie życie pełne zabaw i rozrywek. Kiedy w 1817 r. gwałtownie wzrastają ceny zboża z uwagi na ogromny nieurodzaj, Fileasz podejmuje wiele dzieł miłosierdzia. W tym właśnie czasie wstępuje do Kongregacji Mężczyzn, która zajmowała się działalnością charytatywną i dobroczynną. Paulina na powrót staje się powiernicą jego serca. Fileasz coraz częściej myśli o wstąpieniu do seminarium, do czego dochodzi pod koniec roku.

Pan Bóg powoli przed Pauliną kreśli nowy plan na jej życie.

### Bibliografia:

1. s. C. Giacovelli, Paulina Jaricot. Biografia, „Missio-Polonia” Wydawnictwo Papieskich Dzieł Misyjnych, Warszawa 2022



# „Prosimy abyś z nieba błogostawił” – pogrzeb Papieża Franciszka

W Poniedziałek Wielkanocny 21 kwietnia 2025 r. o godz. 7:35 papież Franciszek odszedł do Domu Ojca. Zmarł w swoim apartamencie domu św. Marty, w towarzystwie m.in. swojego osobistego asystenta medycznego pana Massimiliano Strappettiego, który wspierał Go w ostatnich dniach Jego życia. Z oficjalnego komunikatu medycznego wynika, że przyczynami śmierci papieża Franciszka były udar mózgu, śpiączka i nieodwracalna zapaść kardiologiczna.



Papież Franciszek w przeddzień swojej śmierci udzielił jeszcze wiernym specjalnego błogostawieństwa Urbi et Orbi, a następnie przejechał papamobilem przez Plac Św. Piotra pozdrawiając i błogostawiając. Ten ostatni jak się okazało przejazd okazał się pożegnaniem.

Pogrzeb papieża Franciszka odbył się w sobotę przed Świętem Miłosierdzia Bożego 26 kwietnia. Na Placu

Św. Piotra i w drodze do Bazyliki Matki Bożej Większej, gdzie spoczęły doczesne szczątki Ojca Świętego, zgromadziło się łącznie co najmniej 400 tys. ludzi.

Podczas homilii pogrzebowej kardynał Giovanni Battista Re, dziekan Kolegium Kardynalskiego, przedstawił przesłanie pontyfikatu papieża Franciszka, zwracając uwagę na Jego miłość do ubogich, wykluczonych

i cierpiących:

„Szczególnie troszczył się o osoby w trudnej sytuacji, poświęcał się bezgranicznie, zwłaszcza dla ostatnich tego świata, dla wykluczanych. Był Papieżem pośród ludzi, miał serce otwarte dla wszystkich. Był również Papieżem, który dostrzegał nowe zjawiska w społeczeństwie i to, co Duch Święty wzbudzał w Kościele”.

Wspominał, że dla papieża wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami, a Kościół powinien być domem otwartym dla wszystkich i „szpitalem polowym”. Kard. Re podkreślał również, że dwoma kluczami do zrozumienia pontyfikatu Ojca Świętego Franciszka jest radość Ewangelii i Miłosierdzie:

„Papież Franciszek zawsze stawiał w centrum Ewangelię miłosierdzia, wielokrotnie podkreślając, że Bóg nie męczy się przebaczeniem – On przebaca zawsze, niezależnie od sytuacji tego, kto prosi o przebaczenie i powraca na drogę prawdy”.

Podczas homilii kard. Re podkreślał jeszcze jeden rys pontyfikatu papieża Franciszka- jego bezustanne apele o pokój. Mówił:

„[Papież] Wzywał do rozsądku i uczciwych negocjacji, aby szukać możliwych rozwiązań, ponieważ – jak mawiał – wojna to jedynie śmierć ludzi, zniszczenie domów, szpitali i szkół.”

Przytoczył również słynne słowa Franciszka: „Budujcie mosty, a nie mury”.

Zgodnie ze swoją ostatnią wolą papież Franciszek spoczął w grobie w ziemi w niszy obok kaplicy Matki Bożej w Bazylice Santa Marua Maggiore. Na płycie nagrobnej znajduje się łaciński napis „Franciscus”, a nad nim na ścianie widnieje reprodukcja krzyża, który papież Franciszek nosił na piersi. Nagrobek wykonano z kamienia liguryjskiego. Pochodzi on z terenu, z którego pochodzili dziadkowie Franciszka.

Ojciec Święty Franciszku, wstawiaj się za nami z Domu Ojca!

#### **Bibliografia:**

1. <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-04/400-tys-ludzi-pozegnalo-w-rzymie-ojca-swietego-franciszka.html>, (dostęp 26.04.2025 r., godz. 16:30)
2. <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-04/kard-re-w-homilii-milosierdzie-i-radosc-ewangelii-to-slowa-kluc.html>, (dostęp 26.04.2025 r., godz. 16:30)
3. <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-04/pogrzeb-franciszka-kard-re-chcial-by-kościol-był-domem-dla-w.html>, (dostęp 26.04.2025 r., godz. 16:30)
4. <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-04/ostatne-godziny-papieża-franciszka-podziekowanie-za-przejazd-po.html>, (dostęp 26.04.2025 r., godz. 16:30)



# Rekolekcje różańcowe w blasku Fatimy - świadeństwo

Rekolekcje to czas święty. Chwila zatrzymania się i przemyślenia pewnych spraw, które w natłoku codzienności gubią się i tracą na wyrazistości. I taki to był czas również dla mnie.



Nie będę ukrywać, że temat Fatimy i objawień fatimskich od zawsze był mi bliski. Pochodzę bowiem z Parafii Matki Bożej Fatimskiej w Bielsku-Białej i można powiedzieć wychowałam się w cieniu Fatimy. Dlatego rekolekcje, jakie miałam okazję przeżywać w Piekarach Śląskich, były niejako powrotem do domu.

Wiele spraw bowiem w życiu powierzałam Matce Bożej Fatimskiej, która zawsze z matczynym uczuciem wołała: codziennie odmawiajcie różaniec. I to zawołanie bardzo mocno wybrzmiało również na rekolekcjach Żywego Różańca.

Ks. Krzysztof Czapla pomógł nam wszystkim zrozumieć przesłanie Fatimy, które niejako jest wezwaniem Nieba o codzienną modlitwę różańcową, pokutę,

wynagrodzenie za grzechy i zniewagi wyrządzone Niepokalanemu Sercu Maryi, troskę o biednych grzeszników i posłuszeństwo Woli Bożej i Kościołowi.

Duchowa podróż do Fatimy pomogła mi spojrzeć na moje życie z perspektywy Nieba. Nie są to słowa przesadzone. Widzę bowiem, że każde kolejne wydarzenie mojego życia dzieje się pod czułym okiem Maryi. Nawet moje drobne, wydawałoby się nic nieznaczące sprawy, są dla Niej ważne. Ona pragnie przejść ze mną przez życie, wskazywać mi drogę oraz troszczyć się o mnie i o moich bliskich. Jednocześnie Maryja jest Matką, która pragnie współpracy w ratowaniu świata. Jej Niepokalane Serce nikogo nie przekreśla, ale z troską czeka na powrót biednego grzesznika do Boga.

Rekolekcje uświadomiły mi kolejny raz, że chwytając różaniec mam wpływ na losy świata, kraju, który kocham, ludzi, którzy mnie otaczają. Codzienna, wytrwała modlitwa różańcowa, odmawiana w duchu zgody na to co dzieje się w moim życiu, kreuje rzeczywistość i wzrusza nawet skały, które wydawałyby się nie do pokonania. Dodatkowo przeżywając ten czas w duchu Żywego Różańca jeszcze mocniej doceniam naszą wielką, piękną wspólnotę, która ma wyjątkową misję. Misję rozkochiwania ludzi w Maryi i różańcu.

Jestem Bogu wdzięczna za ten wspaniały czas modlitwy, napełniania się Słowem Bożym, radosnych i pełnych głębi spotkań oraz ciszy, której tak ostatnio brakowało w moim życiu. Teraz mogę iść dalej.

*Karolina ze Świętochłowic*

# Starożytna homilia na Świętą i Wielką Sobotę



Andrea Mantegna, *Zstąpienie Chrystusa do piekieł*

## Zstąpienie Pana do Otchłani

Co się stało? Wielka cisza spowija ziemię; wielka na niej cisza i pustka. Cisza wielka, bo Król zasnął. Ziemia się przelękała i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele, a wzbudził tych, którzy spali od wieków. Bóg umarł w ciele, a poruszył Otchłań.

Idzie, aby odnaleźć pierwszego człowieka, jak zgubioną owieczkę.

Pragnie nawiedzić tych, którzy siedzą zupełnie pogrążeni w cieniu śmierci; aby wyzwolić z bólów niewolnika

Adama, a wraz z nim niewolnicę Ewę, idzie On, który jest ich Bogiem i synem Ewy.

Przyszedł więc do nich Pan, trzymając w ręku zwycięski oręż krzyża. Ujrawszy Go praojciec Adam, pełen zdumienia, uderzył się w piersi i zawołał do wszystkich: „Pan mój z nami wszystkimi!” I odrzekł Chrystus Adamowi: „I z duchem twoim!” A pochwyciwszy go za rękę, podniósł go mówiąc: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus.

Oto Ja, twój Bóg, który dla ciebie stałem się twoim synem. Oto teraz mówię tobie i wszystkim, którzy będą twoimi synami, i moją władzę rozkazuję wszystkim, którzy są w okowach: Wyjdźcie! A tym, którzy są w ciemnościach, powiadam: Niech zajaśnieje wam światło! Tym zaś, którzy zasnęli, rozkazuję: Powstańcie! Tobie, Adamie, rozkazuję: Zbudź się, który śpisz! Nie po to bowiem cię stworzyłem, abyś pozostawał spętany w Otchłani. Powstań z martwych, albowiem jestem życiem umarłych. Powstań ty, który jesteś dziełem rąk moich. Powstań ty, który jesteś moim obrazem uczynionym na moje podobieństwo. Powstań, wyjdźmy stąd! Ty bowiem jesteś we Mnie, a Ja w tobie, jako jedna i niepodzielna osoba.

Dla ciebie Ja, twój Bóg, stałem się twoim synem. Dla ciebie Ja, Pan, przybrałem postać sługi. Dla ciebie Ja, który jestem ponad niebiosami, przyszedłem na ziemię i zstąpiłem w jej głębiny. Dla ciebie, człowieka, stałem się jako człowiek bezsilny, lecz wolny pośród umarłych. Dla ciebie, który porzuciłeś ogród rajski, Ja w ogrodzie oliwnym zostałem wydany Żydom i ukrzyżowany w ogrodzie.

Przypatrz się mojej twarzy dla ciebie oplutej, bym mógł ci przywrócić ducha, którego niegdyś tchnąłem w ciebie. Zobacz na moim obliczu ślady uderzeń, które zniósłem, aby na twoim zeszepecionym obliczu przywrócić mój obraz.

Spójrz na moje plecy przeorane razami, które wycierpiałem, aby z twoich ramion zdjąć ciężar grzechów przytłaczających ciebie. Obejrzyj moje ręce tak mocno przybite do drzewa za ciebie, który niegdyś przewrotnie wyciągnąłeś swą rękę do drzewa.

Snem śmierci zasnąłem na krzyżu i włócznia przebiła mój bok za ciebie, który usnąłeś w raju i z twojego boku wydałeś Ewę, a ta moja rana uzdrowiła twoje zranienie. Sen mej śmierci wywiedzie cię ze snu Otchłani. Cios zadany Mi włócznią złamał włócznię skierowaną przeciw tobie.

Powstań, pójdźmy stąd! Niegdyś szatan wywiódł cię z rajskiej ziemi, Ja zaś wprowadzę cię już nie do raju, lecz na tron niebiański. Zakazano ci dostępu do drzewa będącego obrazem życia, ale Ja, który jestem życiem, oddaję się tobie. Przykazałem aniołom, aby cię strzegli tak, jak słudzy, teraz zaś sprawię, że będą ci oddawać cześć taką, jaka należy się Bogu.

Gotowy już jest niebiański tron, w pogotowiu czekają słudzy, już wzniesiono salę godową, jedzenie zastawione, przyozdobione wieczne mieszkanie, skarby dóbr wiekuistych są otwarte, a królestwo niebieskie, przygotowane od założenia świata, już otwarte”.

#### Źródło:

*LG tom II (Pallottinum 1984), s. 386 Monastyczna LG tom II, s. 400*

# Kardynał August Hlond – Pierwszy biskup katowicki cz. I

**W ramach poznawania naszej Archidiecezji katowickiej pragniemy przedstawić postać wybitnego Polaka i Ślązaka, który - jako charyzmatyczny Prymas - zmienił oblicze polskiego Kościoła.**

Proces beatyfikacyjny kardynała Augusta Hlonda (1881-1948) – bo o nim mowa - toczy się od 9 stycznia 1992 r. Od 21 maja 2018 r., po ogłoszeniu przez papieża Franciszka Dekretu o heroiczności cnót Kardynała Augusta Hlonda, prymasowi przysługuje tytuł Czcigodnego Sługi Bożego. To ważny krok w drodze ku beatyfikacji, do której potrzeba jeszcze udowodnionego cudu. Wysilek osób odpowiedzialnych za proces beatyfikacyjny winien być kierowany na propagowanie jego osoby, szerzenie jego czci oraz modlitewne wypraszenie łask za jego wstawiennictwem. Mimo wielkich zasług dla Kościoła i Polski nie jest

postacią powszechnie rozpoznawalną. Złożyło się na to wiele przyczyn. Przybliżmy więc postać prymasa...

Urodził się 5 lipca 1881 r. w Brzęczkowicach (dziś dzielnica Mysłowic). Jego rodzice wychowali dwanaścioro dzieci. W wieku lat 12-tu, wraz ze swym starszym bratem, wyjeżdża do Turynu, a następnie do Lombriasco, do wychowawczego zakładu salezjańskiego przeznaczonego na kształcenie i wychowanie zdolnej polskiej młodzieży. Tam spotyka się z duchowością ks. Jana Bosko, która porywa jego umysł i serce. W październiku 1896 r. wstępuje do Zgromadzenia Salezjańskiego, a rok później składa śluby zakonne.



Kończy studia na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim zdobywając tytuł doktora filozofii, po czym zostaje wysłany do Zakładu Salezjańskiego powstającego w Oświęcimiu, gdzie pracuje jako wychowawca, nauczyciel i redaktor „Wiadomości Salezjańskich”.

We wrześniu 1905 r. w przyjmuje święcenia kapłańskie. Swoją pracę kontynuuje kolejno w Krakowie, Lwowie, Przemyślu i Wiedniu, jednocześnie kończąc kolejne kierunki studiów. Po 10 latach kierowania domem zakonnym otrzymuje odpowiedzialne stanowisko w hierarchii zgromadzenia - zostaje mianowany prowincjałem rozległej prowincji salezjańskiej obejmującej: Austrię, Węgry i południowe Niemcy. W tym czasie poznaje w Wiedniu papieskiego przedstawiciela Monsignora Achille Ratti, późniejszego papieża.

W listopadzie 1922 r. rozpoczyna się drugi etap kapłańskiej posługi ks. Augusta Hlonda. Zostaje mianowany przez papieża Piusa XI najpierw administratorem Górnego Śląska, a następnie, po utworzeniu diecezji katowickiej - jej pierwszym ordynariuszem. Sakrę biskupią otrzymuje 3 stycznia 1926 r. Mimo, że okres zarządzania diecezją śląską jest bardzo krótki, podejmuje wiele istotnych decyzji dotyczących m.in. organizacji nowych struktur kościelnych. Rozpoczyna również starania

o wybudowanie katedry i budynków kurii w Katowicach. Z Jego inicjatywy ma miejsce także uroczysta koronacja cudownego obrazu Matki Boskiej Piekarskiej w sierpniu 1925 r.

Ks. August Hlond staje się coraz bardziej znany w powojennej Polsce. W krótkim czasie otrzymuje kolejne nominacje. 24 czerwca 1926 r. zostaje arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim oraz prymasem Polski, a rok później – 20 czerwca 1927 r. – kardynałem. W tym czasie, do 1939 r., nie było żadnego ważnego wydarzenia w polskim kościele, które nie byłoby w jakimś stopniu związane z postacią prymasa Hlonda. Jego potężna indywidualność oddziaływała na życie duchowe całego narodu.

Zawołanie biskupie Augusta Hlonda, wzięte od św. Jana Bosko „Daj mi duszę, resztę zabierz” pokazuje priorytety Jego działalności duszpasterskiej. Dekret o heroicznosci jego cnót ukazuje je na tle poszczególnych etapów jego życia. Fundamentem była miłość – do Pana Boga i do konkretnego człowieka, troska o duszę każdego człowieka, otwarcie na drugiego człowieka, na jego problemy. Jak zeznawali świadkowie podczas procesu beatyfikacyjnego, był człowiekiem pogodnym, radosnym; z jednej strony czuło się majestat jego urzędu, a z drugiej – był bardzo ludzki, potrafił porozmawiać z każdym, niezależnie od jego wieku. Nie stwarzał dystansu i każdego umiał zauważyć. Istotnym elementem Jego duchowości była również wielka wiara w Opatrzność, w działanie Boga w codzienności, świadomość, że nie ma niczego co nie dzieje się bez Jego woli. Był człowiekiem wielkiego zawierzenia i wielkiej modlitwy. Akcentował kult Eucharystii, szczególnie miłując adorację Najświętszego Sakramentu. Był również znany z wielkiej miłości do Matki Bożej. Nawoływał do modlitwy różańcowej, którą nazywał „drogą do zbawienia”, „wsparciem w trudach codziennego życia”, „pokojem Chrystusowym, jakiego świat dać nie może”, „wielką pokutą”, „maryjnym płaszczem przed Bożą karą”, „ucieczką w dobrą przyszłość”.

Chcąc pozyskać dusze dla życia wiecznego przez kazania, pisma, listy pasterskie pokazywał zagrożenia na jakie narażony jest współczesny człowiek. Jako człowiek dalekowzroczny przestrzegał przed masonerią, wojną, reżimami, ideologią nazistowską i socjalistyczną, ukazując jednocześnie pozytywną stronę życia i wiary. Mocno akcentował jedność małżeństwa, rodziny, m.in. sprzeciwił się wprowadzeniu na terenie Polski małżeństw cywilnych i rozwodów (w efekcie wprowadzono je dopiero po drugiej wojnie światowej). Swoje nauczanie odnosił również do spraw

narodowych mówiąc o miłości do ojczyzny i zadaniach polityków. Zabierał głos w sprawach społecznych, również wtedy, kiedy chodziło o ochronę wiary i moralności, o relacje państwa i Kościoła, starając się uniknąć uwikłania w bieżący spór polityczny.

Wszelkie zagrożenia demaskował – mocno i prosto, bez poprawności politycznej. Mówił ewangelicznie: „Tak, tak, nie, nie”, co dzisiaj jest niezrozumiałe w niektórych środowiskach, które uważają jego poglądy za kontrowersyjne.

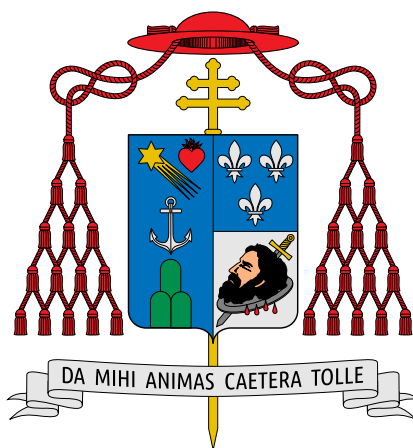
W okresie międzywojennym kościół w Polsce zawdzięcza ks. Hlondowi bardzo wiele. Powołał Akcję Katolicką i wspierał jej rozwój, wspierał inne organizacje katolików świeckich, utworzył Radę Społeczną przy Prymasie Polski, w której skład weszli wybitni przedstawiciele nauki i działacze społeczni, dbał o rozwój prasy katolickiej, wspierał Katolicki Uniwersytet Lubelski. W 1932 r. dla zaspokojenia potrzeb duchowych wielomilionowej emigracji polskiej utworzył nowe zgromadzenie zakonne - Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej. Jego spojrzenie na świat było profetyczne, przyszłościowe, np. w stosunku do Żydów, jego myśl o relacji katolików z nimi, wyprzedza – co zauważył abp H. Muszyński – Sobór Watykański II. Podobnie z Akcją Katolicką – po Soborze uczestnictwo świeckich w Kościele jest zupełnie inne, a Prymas widział ich rolę już wcześniej.

Ten czas niezwykle aktywnej działalności został przerwany przez wybuch II wojny światowej. To była nie tylko tragedia dla Polski i polskiego kościoła, ale również także osobista gehenna prymasa Hlonda.

Koniec cz. 1

## Bibliografia:

1. Ks. Jarosław Wąsowicz: Prymas trzech epok. Kardynał August Hlond (1881-1948), *Przystanek Historia*, 21.05.2019: <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kosciol/43672,Prymas-trzech-epok-Kardynał-August-Hlond-18811948.html> (dostęp 11 kwietnia 2025)
2. Życiorys Augusta Kardynała Hlonda. Katolicki Uniwersytet Lubelski – doktorzy honoris causa: [https://www.kul.pl/zyciorys-augusta-kardynala-hlonda,art\\_11955.html](https://www.kul.pl/zyciorys-augusta-kardynala-hlonda,art_11955.html) (dostęp 11 kwietnia 2025)
3. Życie kardynała Augusta Hlonda. Ośrodek Postulatorski Towarzystwa Chrystusowego: <http://www.patrimonium.chrystusowcy.pl/kandydaci-na-oltarze/sluga-bozy-kard-august-hlond/zyciorys/> (dostęp 11 kwietnia 2025)
4. 70 lat temu zmarł prymas August Hlond, charyzmatyczny przywódca Kościoła w Polsce. *Dzieje.pl portal historyczny* 22.10.2018: <https://dzieje.pl/aktualnosci/70-lat-temu-zmarl-prymas-august-hlond-charyzmatyczny-przywodca-kosciola-w-polsce> (dostęp 11 kwietnia 2025)
5. Zwycięstwo przyjdzie przez Maryję. *Opoka.org.pl*. 24.11.2009: [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THW/zim\\_hlond.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THW/zim_hlond.html) (dostęp 11 kwietnia 2025)
6. Czesław Ryszka: Spełniają się „proroctwa” kard. Hlonda. *Niedziela Ogólnopolska* 22/2018: <https://www.niedziela.pl/artykul/137281/nd/Spelniaja-sie-%E2%80%99Eproroctwa-kard-Hlonda> (dostęp 11 kwietnia 2025)
7. Daj mi duszę, resztę zabierz. *E-civitas.pl*, 24.10.2018: <https://e-civitas.pl/pl/ludzie/daj-mi-dusze-reszte-zabierz> (dostęp 11 kwietnia 2025)
8. Ks. Artur Stopka: Testament do wypełnienia, 15.09.2013: <https://www.gosc.pl/doc/1915263.Testament-do-wypelnienia/2> (dostęp 11 kwietnia 2025)
9. Aneta Liberacka: Kardynał Hlond. Prymas, którego komuniści chcieli wymazać z historii. *Stacja 7.pl*. 5 lipca 2022: <https://stacja7.pl/ludzie/kardynal-hlond-prymas-ktorego-komunisci-chcieli-wymazac-z-historii/> (dostęp 11 kwietnia 2025)



Herb Augusta Hlonda  
Da mihi animas, caetera tolle (Daj mi duszę, resztę zabierz)

# Tajniki Żywego Różańca – zadania i obowiązki członka Żywego Różańca

Wielu z nas od lat uczestniczy w życiu Żywego Różańca, gorliwie się modli i uczęszcza na comiesięczne spotkania wspólnoty. Czy jesteśmy jednak świadomi jakie są nasze zadania i obowiązki wynikające ze Statutu Stowarzyszenia Żywego Różańca?

Statut w § 5 bardzo szczegółowo opisuje zadania i obowiązki zarówno członków Żywego Różańca, zelatorów, jak i moderatorów Żywego Różańca różnego szczebla. Świadczy to o trosce Kościoła o jasność zasad i uporządkowanie, bez których żadna wspólnota, nawet mająca tak wielką i piękną misję, nie mogłaby się ostać. Doskonale rozumiała to bł. Paulina, która – jak twierdzą jej biografowie – miała niezwykle talent organizatorski zauważony już w jej latach dziecięcych i młodzieńczych.

W tym numerze Biuletynu rozważymy pierwszy punkt § 5 Statutu, który dotyczy zadań i obowiązków członków Żywego Różańca. Są one następujące:

1. codzienne rozważanie jednej wyznaczonej tajemnicy różańca świętego; opuszczenie tej modlitwy nie sprowadza grzechu ciężkiego;
2. udział w miesięcznym spotkaniu formacyjnym połączonym ze zmianą tajemnic lub zmiana samodzielna według wskazań zelatora/zelatorki;
3. uczestnictwo w życiu sakramentalnym Kościoła;
4. rozszerzanie czci Najświętszej Maryi Panny przykładem życia i działalnością apostołską, zwłaszcza przez krzewienie modlitwy różańcowej;
5. odważne stawanie w obronie wiary;
6. udział w pogrzebie członka Żywego Różańca należącego do tej samej róży/koła;
7. kapłani należący do Stowarzyszenia ofiarowują raz w roku Ofiarę Mszy świętej w intencji Żywego Różańca;

8. osoby zakonne ofiarowują w tej samej intencji jedną Komunię świętą w roku.

Patrząc na te zadania warto zwrócić uwagę na kilka ważnych kwestii, które być może w niejednym i jednej z nas wzbudzało wiele wątpliwości.

Po pierwsze – opuszczenie jednej wyznaczonej tajemnicy różańca świętego nie sprowadza grzechu ciężkiego. Oczywiście ten punkt nie stanowi dla nas „zachęty” do opuszczania się w gorliwości. Wskazuje on jednak na ogromne zrozumienie Kościoła naszego

życia codziennego, które nie rzadko obfituje w nadmiar obowiązków i nieoczekiwanych wydarzeń uniemożliwiających nam pełne skupienie się na modlitwie różańcowej.

Wartym zauważenia są również zadania wskazane na 4 i 5 pozycji § 5 Statutu tj. rozszerzanie czci Najświętszej Maryi Panny przykładem życia i działalnością Apostołą, zwłaszcza przez krzewienie modlitwy różańcowej oraz odważne stawanie w obronie wiary. Nie ulega wątpliwości, że brzmią one jak wyzwanie. Czasy, w których przyszło nam żyć, są bowiem niezwykle trudne dla osób wierzących. Często przyznanie się do wiary w Jezusa Chrystusa zaczyna graniczyć z pewną formą heroizmu. Mówienie o Bogu w naszych środowiskach pracy czy w społeczności, w której żyjemy, spotyka się z kpiną czy jawną wrogością. Co zatem należy robić, aby realizować te niełatwe zadania? Odpowiedź jest prosta: kochać.



Z Dziejów Apostolskich wynika, że to co odróżniało wyznawców Chrystusa od czcicieli innych bogów była właśnie miłość. Ich stosunek do drugiego człowieka, łagodność, życzliwość, otwartość oraz gotowość pomocy wszystkim, którzy jej potrzebowali. Wyrazem miłości jest również obietnica modlitwy (szczególnie modlitwy różańcowej) dana człowiekowi, który mimo że nie jest wierzący, tego daru potrzebuje. Szczególnie ważne jest również wlewanie w serca bliźnich nadziei, że mimo trudności Pan Bóg ma plan na ich życie i chętnie otoczy opieką wszystkie Swoje dzieci.

Trzeba pamiętać, że Bóg nie wymaga od nas rzeczy niemożliwych, ale prosi o drobne dary, czyny wypływające z Miłości. Jako członkowie Żywego Różańca możemy dokonywać

ich z miłości do naszej Najświętszej Matki jako wynagrodzenie za wszystkie zniewagi uderzające w Jej Niepokalane Serce, w intencji tego, aby była bardziej znana i kochana czy po prostu dlatego, aby sprawić Jej przyjemność.

Jak widać, wskazane nam przez Kościół zadania i obowiązki nie są nie do wykonania. Mimo, że przyjdzie nam czasami upaść na drodze, którą wiedzie nas wspólnota i misja Żywego Różańca, to nie załamujemy się. Ważne, aby co dzień rozpałała nas miłość do Maryi i abyśmy zwracali się do Niej z każdymi naszymi wątpliwościami czy problemami. Ona sama nauczy nas jak żyć i właściwie wypełniać powierzone nam zadania.

## Co wiemy o litanii loretańskiej?

Jedną z najbardziej znanych i najpiękniejszych litanii skierowanych do Matki Bożej jest litania loretańska. Śpiewamy ją chętnie w kościołach w czasie nabożeństw majowych czy na kalwaryjskich drózkach. Ale co tak naprawdę wiemy o litanii loretańskiej?



*Sanktuarium loretańskie*

Litania loretańska swoją nazwę zawdzięcza pięknemu włoskiemu miastu Loreto, które słynie z pochodzącego z XIII wieku Sanktuarium Maryjnego. Tam właśnie znajduje się Domek Nazaretański, w którym urodziła się Maryja. Według podań Domek ten został przeniesiony przez aniołów do Włoch, aby nie został zniszczony przez muzułmanów. Historycy jednak podają, że Domek

ocalał dzięki bogatej, włoskiej rodzinie Angelich (wł. aniołowie), którzy sfinansowali skomplikowaną operację rozebrania i przetransportowania drogą morską do Włoch. Pierwsze jednak domek trafił do Chorwacji, aby potem po trzech latach znaleźć się we Włoszech. Tam pieczołowicie go zrekonstruowano. Prace zakończyły się 10 grudnia 1294 r.

Domek Nazaretański mieści w przepięknej bazylice. W samym natomiast Domku znajduje się figura Matki Bożej Loretańskiej, przedstawiająca Maryję z Dzieciątkiem na lewej ręce.

I to właśnie w tym miejscu litania do Matki Bożej, zwana dziś loretańska, była najmocniej propagowana. Tam też przybrała ostateczny kształt. Istnieją dokumenty, które wskazują, że litania była używana przez wiernych w tym Sanktuarium już w 1531 r. Natomiast pierwszy raz ukazała się drukiem we Florencji w 1572 r. W tym czasie zawierała 43 wezwania.

W 1581 r. w bulli „Redituri” papież Sykstus V udzielił za jej odmawianie 200 dniowego odpustu. W 1932 r. przypisywano do niej kolejne odpusty – pierwsze przez Piusa VII, a potem przez Piusa XI. Dopiero papież Benedykt XIV urzędowo zatwierdził ją i udzielił zezwolenia do używania jej w publicznym

kulcie Kościoła.

Przez wieki do litanii loretańskiej dodawano kolejne wezwania. Ostatnich zmian dokonał papież św. Jan Paweł II w 1995 r. dodając wezwanie „Królowo Rodzin”, natomiast w 2014 r. do watykańska Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów na prośbę Episkopatu Polski wpisała do polskiej wersji litanii wezwanie „Matko Miłosierdzia”.

Miesiąc maj jest dla wszystkich czcicieli Najświętszej Panienci czasem wzrastania w uwielbieniu i miłowaniu Maryi. Dajmy się porwać zaproszeniu Kościoła i wzywajmy Naszą Kochaną Matkę o Jej orędownictwo poprzez modlitwę litanii loretańskiej.

## Bibliografia:

1. <https://modlitwy24.pl/historia-litanii-loretanskiej/> (dostęp 30.04.2025 r. godz. 22.00)
2. <https://www.niedziela.pl/artukul/49906/nd/Jak-powstala-Litania-Loretanska> (dostęp 30.04.2025 r. godz. 22.00)
3. <https://stacja7.pl/wiara/dlaczego-litania-jest-loretanska/> (dostęp 30.04.2025 r. godz. 22.00)

# ... a co- o litanii do Serca Pana Jezusa?

Tak jak miesiąc maj jest poświęcony Matce Bożej, tak czerwiec jest szczególnie ważny dla wszystkich czcicieli Najświętszego Serca Jezusa. W tym czasie w wielu naszych parafiach odmawia się lub śpiewa litanii do Serca Jezusa. Warto poznać bliżej historię tej pięknej modlitwy.

Jak większość z nas wie, początek kultu do Najświętszego Serca Pana Jezusa jest związany z objawieniami francuskiej wizytki św. Małgorzaty Marii Alacoque (1647-1690). Kiedy 16 czerwca 1675 r. Pan Jezus objawił się jej po raz trzeci w kaplicy klasztoru w Paray-le-Monial powiedział do niej znamienne słowa: „Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że niczego nie szczędziło aż do wyczerpania i wyniszczenia się, by im dać dowody swojej miłości.” oraz dał dwanaście obietnic, dotyczących czcicieli Jego Serca:

1. Dam im łaski, potrzebne w ich stanie.
2. Ustale pokój w ich rodzinach.
3. Będę ich pocieszał w utrapieniach.
4. Będę ich pewną ucieczką w życiu, a szczególnie w godzinę śmierci.
5. Będę im błogosławił w ich przedsięwzięciach.
6. Grzesznicy znajdą w mym Sercu źródło i ocean miłosierdzia.
7. Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
8. Dusze gorliwe prędko dojdą do doskonałości.
9. Będę błogosławił domom, w których wizerunek Serca mojego będzie czczony.
10. Osoby, które będą to nabożeństwo rozszerzały, będą miały imię swoje wypisane w Sercu moim.
11. Dam kapłanom dar wzruszania serc nawet

najzatwardzialszych.

12. W nadmiarze miłosierdzia Serca mojego przyrzekam tym wszystkim, którzy będą komunikować w pierwsze piątki miesiąca przez dziewięć miesięcy z rzędu w intencji wynagrodzenia, że miłość moja udzieli łaskę pokuty, iż nie umrą w mojej niełasce, ani bez Sakramentów Świętych, a Serce moje będzie im pewną ucieczką w ostatniej godzinie życia.

Kolejne ważne wydarzenie dla rozpowszechnienia kultu Serca Pana Jezusa miało miejsce w Marsylii. W 1720 r. panowała tam cholera, która codziennie zbierała bardzo krwawe żniwo. Zaczęto wtedy uciekać się do Miłosiernego Serca Jezusa. Biskup Marsylii dekretem poświęcił diecezję właśnie Sercu Jezusa. Kiedy 1 listopada 1720 r. dokonano aktu poświęcenia zaraźliwa choroba przewodu pokarmowego ustąpiła. Później, rok po tym wydarzeniu, ordynariusz Marsylii nakazał odprawianie nowenny do Najświętszego Serca Jezusowego.

Nabożeństwo czerwcowe, które znamy obecnie pojawiło się w Paryżu. W pierwszej połowie XIX wieku zakonnica Aniela de Sainte-Croix po przyjęciu Jezusa w Komunii Św. otrzymała natchnienie, że skoro w maju Kościół czci Matkę Bożą, to w czerwcu można uciekać się do Serca Jezusa. Ta myśl była tak trafna, że szybko została

rozpowszechniona i zaakceptowana przez hierarchię kościelną. Oficjalnie nabożeństwo czerwcowe zostało zatwierdzone przez papieża Piusa IX w roku 1873.

Na terenie ziem polskich nabożeństwo czerwcowe było znane od 1857 r. Najpierw w klasztorach Wizytek w Warszawie, Krakowie i Lublinie, a potem - po zaaprobowaniu przez biskupa Lublina - diecezji lubelskiej. Później kult Serca Pana Jezusa rozprzestrzenił się na całym terenie naszego kraju pod zaborami.

Warto wiedzieć, że oryginalny tekst litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa został ułożony przez siostrę Annę Magdalenę Remusat z Marsylii. Początkowo liczył on 27 wezwań. 12 z nich pochodziło od ojca

Jana Croiset jezuita (1691 r.), który bardzo umiłował Serce Pana Jezusa zapoczątkował tą formę modlitwy. Kolejnych 6 wezwań dołożyła w 1899 r. rzymska Kongregacja Wiary przy zatwierdzeniu tekstu litanii. Obecnie litania zawiera 33 prośby, co ma upamiętniać symboliczną liczbę lat życia Jezusa na ziemi.

Patrzmy więc w tym wyjątkowym miesiącu, jakim jest czerwiec, czule na Najświętsze Serce Jezusa.

#### **Bibliografia:**

<https://centrum.mocniwduchu.pl/wsercujezusa/litania-historia.php> (dostęp: 2.05.2025 r., godz. 10.30)

<https://credo.pro/pl/2020/06/266181> (dostęp: 2.05.2025 r., godz. 10.30)

# Rok Jubileuszowy 2025

**Jubileusz - nazywany również „Rokiem Świętym” - to nazwa roku szczególnego. Czasu, w którym doświadczamy wyjątkowego daru łaski, charakteryzującego się przebaczeniem grzechów, a w szczególności odpustem, będącym pełnym wyrazem miłosierdzia Boga.**

Po raz pierwszy „Rok Święty” został ogłoszony w 1300 r. przez Bonifacego VIII. Początkowo odbywał się co 100 lat. Później - na wzór biblijny - co 50 lat, aż ostatecznie w 1470 r. Paweł II skrócił ten czas do 25 lat, tak aby każde pokolenie mogło doznać łaski Roku Świętego i uzyskać odpust zupełny.

Poza zwyczajnymi jubileuszami ogłaszane były również jubileusze odnoszące się do momentów „nadzwyczajnych”. Warto wspomnieć chociaż 1933 r., w którym Pius XI chciał upamiętnić rocznicę Odkupienia, czy ustanowiony w 2015 r. przez papieża Franciszka Rok Miłosierdzia.

Rok Jubileuszowy 2025 ogłoszony został przez papieża Franciszka w bulli z 9 maja 2024 r. „Spes non confundit” (Nadzieja zawieść nie może) i przebiega pod hasłem: „Pielgrzymi nadziei”. Jego obchody zainaugurowało otwarcie Drzwi Świętych w bazylice watykańskiej 24 grudnia 2024 r. Ich zamknięcie i zakończenie roku jubileuszowego nastąpi 6 stycznia 2026 roku. W diecezjach Rok Jubileuszowy otworzyła Eucharystia sprawowana we wszystkich katedrach i konkatedrach na świecie 29 grudnia 2024 r.

W Dekrecie Penitencjarii Apostolskiej z 13 maja 2024 r. obowiązującym przez cały Jubileusz Zwyczajny roku 2025, czytamy:

„Miłosierdzie Boże „staje się odpustem Ojca, który poprzez Kościół — Oblubienicę Chrystusa — dociera do grzesznika, któremu udzielił już przebaczenia,

i uwalnia go od wszelkich pozostałości skutków grzechu”. Z udzielonych przywilejów wierni będą mogli korzystać przez cały Rok Święty 2025, tj. od 29 grudnia 2024 roku do 28 grudnia 2025 roku.”

Jak otrzymać odpust zupełny?

W celu uzyskania odpustu jubileuszowego należy spełnić następujące warunki:

1. wzbudzić intencję zdobycia odpustu
2. przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania w Roku Świętym
3. wykluczyć wszelkie przywiązanie do jakiegokolwiek grzechu
4. przyjąć Komunię Świętą
5. pomodlić się w intencjach wyznaczonych przez papieża
6. spełnić jedno z dzieł, z którym związany jest odpust zupełny:

\* odbyć pobożną pielgrzymkę w kierunku dowolnego miejsca jubileuszowego i tam pobożnie uczestniczyć w wybranej celebracji: Mszy św., nabożeństwie Słowa Bożego, Liturgii Godzin, drogi krzyżowej, różańca, recytacji hymnu „Akatyst”, lub w nabożeństwie pokutnym zwieńczonym indywidualną spowiedzią albo odprawić indywidualnie lub w grupie, adorację eucharystyczną i rozmyślanie zakończone modlitwą „Ojcze nasz”, wyznaniem wiary i modlitwą do Matki Bożej.

Wśród konkretnych miejsc pielgrzymkowych dekret wymienia m.in. cztery rzymskie Bazyliki Większe, a w Ziemi Świętej te związane z życiem, męką i zmartwychwstaniem Jezusa: Grobu Świętego w Jerozolimie, Narodzenia Pańskiego w Betlejem i Zwiastowania Pańskiego w Nazarecie. W innych okręgach kościelnych, jak podkreśla dekret, można będzie uzyskać odpust, pielgrzymując do kościoła katedralnego lub innych kościołów i miejsc świętych wyznaczonych przez ordynariusza miejsca.

\* nawiedzić dowolne miejsce jubileuszowe indywidualnie lub w grupie i i tam przez odpowiedni czas odprawić adorację eucharystyczną i rozmyślanie, kończąc modlitwą „Ojcze nasz”, wyznaniem wiary w jakiegokolwiek dopuszczalnej formie i modlitwą do Maryi, Matki Bożej, aby w tym Roku Świętym wszyscy „mogli doświadczyć bliskości najczulszej z mam, która nigdy nie opuszcza swoich dzieci”

Wierni nie mający możliwości, z ważnych powodów, uczestnictwa bezpośredniego w uroczystych celebracjach i pielgrzymkach (przede wszystkim siostry i mnisi klauzurowi, osoby starsze, chorzy, osadzeni w więzieniach, pacjenci w szpitalach lub w innych miejscach opieki, osoby stale postępujące chorzy), mogą uzyskać odpust jubileuszowy uczestnicząc w nich za pośrednictwem środków komunikacji medialnej, odmawiając pobożnie modlitwę „Ojcze nasz”, Wyznanie wiary i inne modlitwy zgodne z intencjami Roku Świętego, ofiarowując swoje cierpienie lub życiowe trudności.

\* uczestniczyć w dziełach miłosierdzia i pokuty, świadczących o podjętym nawróceniu.

Uzyskają go wierni spełniający uczynki miłosierdzia względem ducha i względem ciała oraz powstrzymujący się w duchu pokuty od błahych rozrywek, zbędnej konsumpcji i przekazujący zaoszczędzone w ten sposób środki na pomoc ubogim, dzieła o charakterze religijnym lub socjalnym, a także poświęcający część swojego wolnego czasu na wolontariat, który służy interesowi społeczności lub inne podobne formy osobistego

zaangażowania.

Jak mówi dekret, „wierni będą mogli uzyskać odpust jubileuszowy, jeśli udadzą się w celu odwiedzenia i poświęcenia właściwego czasu braciom znajdującym się w potrzebie lub w trudnej sytuacji (chorym, więźniom, samotnym osobom starszym, niepełnosprawnym...), pielgrzymując

niejako do obecnego w nich Chrystusa i wypełniając zwykłe warunki duchowe, sakramentalne i modlitewne”. Te odwiedziny można powtarzać w ciągu Roku Świętego, uzyskując za każdym razem odpust zupełny, nawet każdego dnia.

Ponadto, odpust jubileuszowy mogą uzyskać wierni biorący udział w misjach ludowych, rekolekcjach lub spotkaniach formacyjnych poświęconych treściom Soboru Watykańskiego II i Katechizmu Kościoła Katolickiego.

Łaską Roku Jubileuszowego 2025 jest możliwość dwukrotnego otrzymania przez wiernych daru odpustu zupełnego tego samego dnia, obowiązującego jedynie za zmarłych, jeśli spełniając stawiane warunki, po raz drugi przystąpią do Komunii św. w pełni uczestnicząc we Mszy Świętej.

W archidiecezji katowickiej bp Marek Szकुdło ustanowił 19 kościołów jubileuszowych:

1. Kościół pw. Świętej Jadwigi Śląskiej w Chorzowie
2. Sanktuarium Matki Bożej Uśmiechniętej w Pszowie
3. Sanktuarium Opatrzności Bożej w Jastrzębiu-Zdroju
4. Sanktuarium Matki Bożej Opiekunki Środowiska Naturalnego w Mikołowie-Bujakowie
5. Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu-Zdroju
6. Kościół pw. Świętego Pawła w Rudzie Śląskiej-Nowym Bytomiu
7. Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej
8. Kościół pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach
9. Kościół pw. Świętej Marii Magdaleny w Tychach
10. Kościół pw. Świętych Apostołów Filipa i Jakuba w Żorach
11. Kościół pw. Świętego Wojciecha w Radzionkowie
12. Katedra Chrystusa Króla w Katowicach



13. Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich
14. Sanktuarium Matki Bożej Boguckiej w Katowicach
15. Bazylika Świętego Wojciecha w Mikołowie
16. Bazylika Świętego Ludwika Króla i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach-Panewnikach
17. Bazylika Świętego Antoniego w Rybniku
18. Sanktuarium Matki Bożej z Lourdes w Rudzie Śląskiej-Kochłowicach
19. Kościół pw. Wszystkich Świętych w Pszczynie

”  
**Miłosierdzie Boże staje się odpustem Ojca, który poprzez Kościół — Oblubienicę Chrystusa — dociera do grzesznika, któremu udzielił już przebaczenia, i uwalnia go od wszelkich pozostałości skutków grzechu**  
”

W archidiecezji katowickiej, w związku z przeżywanym Rokiem Jubileuszowym 100-lecia diecezji, Penitencjaria Apostolska otworzyła możliwość uzyskania odpustu zupełnego związanego z nawiedzeniem archikatedry Chrystusa Króla w Katowicach. Aby uzyskać odpust należy spełnić zwykłe warunki (sakramentalna spowiedź, Komunia święta i modlitwa w intencjach Papieża). Odpust związany jest z udziałem w obrzędach jubileuszowych w katedrze lub modlitwą w kościele katedralnym. Penitencjaria zaleca modlitwę następujących intencji: wierność narodu polskiego chrześcijańskiemu powołaniu, powołania kapłańskie i zakonne oraz obrona instytucji ludzkiej rodziny. Szczegółowe zalecenia obejmują odmówienie modlitwy Ojcze nasz i Wierzę w Boga, a także wezwania

wstawiennictwa Najświętszej Maryi Panny (np. Zdrowaś Maryjo).

Wierni, którzy ze względu na chorobę lub podeszły wiek nie mogą nawiedzić kościoła katedralnego także mogą zyskać odpust, spełniając następujące warunki: odrzucenie przywiązania do jakiegokolwiek grzechu; postanowienie wypełnienia, gdy tylko będzie to możliwe, trzech zwykłych warunków; duchowa łączność z jubileuszowymi celebracjami lub pielgrzymkami oraz ofiarowanie Bogu swoich modlitw i cierpień.

Dla zainteresowanych na stronie internetowej Jubileuszu 2025 dostępny jest kalendarz wydarzeń jubileuszowych:

<https://www.iubilaeum2025.va/pl/pellegrinaggio/calendario-giubileo.html>

#### **Bibliografia:**

1. Dekret Penitencjarii Apostolskiej z 13 maja 2024r. O uzyskaniu odpustu podczas zwyczajnego Jubileuszu Roku 2025 ogłoszonego przez Jego Świątobliwość papieża Franciszka [https://www.vatican.va/roman\\_curia/tribunals/apost\\_penit/documents/rc\\_penitenzieria\\_ap\\_20240513\\_norme-indulgenza-giubileo2025\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/tribunals/apost_penit/documents/rc_penitenzieria_ap_20240513_norme-indulgenza-giubileo2025_pl.html) (dostęp 23 marca 2025)
2. Dykasteria ds. Ewangelizacji: Jubileusz 2025. <https://www.iubilaeum2025.va/pl/giubileo-2025/segni-del-giubileo.html> (dostęp 23 marca 2025)  
<https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2024-12/7-najwazniejszych-informacji-o-jubileuszu-2025.html> (dostęp 23 marca 2025)
3. Niedziela.pl: W diecezjach na świecie rozpoczyna się Rok Jubileuszowy. <https://www.niedziela.pl/arttykul/108337/W-diecezjach-na-swiecie-rozpoczyna-sie-Rok-Jubileuszowy-2025> (dostęp 23 marca 2025)
4. Parafia Rzymskokatolicka pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Poznaniu: Warunki uzyskania odpustu w roku jubileuszowym. <https://niepokalana.org.pl/aktualnosc/warunki-uzyskania-odpustu-w-roku-jubileuszowym,22> (dostęp 25 marca 2025)
5. Gość Niedzielny 13.05.2024: Watykański dekret o odpustach w Roku Świętym 2025 <https://www.gosc.pl/doc/8801805.Watykanski-dekret-o-odpustach-w-Roku-Swiety-2025> (dostęp 25 marca 2025)
6. Archidiecezja katowicka 20.12.2024: 19 kościołów jubileuszowych w archidiecezji katowickiej <https://www.archidiecezjakatowicka.pl/o-diecezji/aktualnosc/3474-19-kosciolow-jubileuszowych-w-archidiecezji-katowickiej> (dostęp 29 marca 2025)
7. Gość Niedzielny Katowicki 8.01.2025: Rok Jubileuszowy 2025 <https://katowice.gosc.pl/doc/9078971.Informacje>

# „Festum Eucharistiae” – Boże Ciało

Jak co roku, w czwartek po niedzieli Trójcy Przenajświętszej obchodzimy uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, czyli Boże Ciało. Jest to czas, w którym szczególnie uwielbiamy Boga za Jego Dar Eucharystii, wychodząc na ulice w procesji i modlitewnym skupieniu wobec tej niezwykle Tajemnicy. Zgodnie z Konstytucją o liturgii świętej Najświętszy Sakrament jest to „sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, uczta paschalna, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napełnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały” (Konstytucja o liturgii świętej, 47).



Osobnego święta ku czci Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa pragnął sam Jezus. Wyraził to już 1245 r. podczas objawień św. Juliannie z Cornillon, przeoryszy klasztoru augustianek w Mont Cornillon w pobliżu Liege. W widzeniu wyznaczył również dzień, w którym miałyby odbywać się ta uroczystość - w czwartek po niedzieli Świętej Trójcy.

Pierwsza procesja eucharystyczna odbyła się już rok później za zgodą biskupa Liege Roberta z Thourotte. Później, w 1264 r., uroczystość Bożego Ciała wprowadził w Rzymie papież Urban IV.

W tym czasie w 1263 r. w Bolsenie doszło do cudu eucharystycznego, który uznaje się jako bezpośredni

powód ustanowienia święta.

Do cudu doszło podczas Mszy św., kiedy kapłan po przeistoczeniu trącił kielich tak, że wiele kropel Krwi Chrystusa wylało się na korporał. Wtedy zauważono, że postacię wina zmieniły się w Krwi. Bullą „Transiturus” papież Urban IV ustanowił uroczystość dla całego Kościoła. Przyczyną jej wprowadzenia wskazał: „[...] zadośćuczynienie za znieważanie Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, błędy heretyków oraz uczczenie pamiątki ustanowienia Najświętszego Sakramentu, która w Wielki Czwartek nie może być uroczystość obchodzona ze względu na powagę Wielkiego Tygodnia.” Jednak z powodu śmierci papieża,

bullę nie została ogłoszona, a tym samym uroczystość nie została ustanowiona.

Dokonał tego jednak papież Jan XXII, który po 1317 r. wprowadził je do kalendarza liturgicznego jako Święto Najświętszego Ciała Chrystusa.

W XIV w. święto co dotarło również do Polski. Pierwsze w 1320 r. w diecezji krakowskiej za przyczyną biskupa Nankiera, a później – po synodzie gnieźnieńskim - w 1420 r. uznano ją za powszechną i zalecono obchodzić ją we wszystkich kościołach w państwie.

W procesjach eucharystycznych, które pojawiły się nieco później niż samo święto, brały udział władze miejskie, wojsko, cechy rzemieślnicze oraz liczne bractwa. We Włoszech czy Ameryce Łacińskiej pojawił się zwyczaj wykładania ulic kwiatami lub jak w Hiszpanii – również ścian domów.

Historycy podają, że utworzenie dywanu usypanego z kwiatów jest związane z tradycją średniowieczną. Królewskie ogrody przekazywały Kościołowi w Boże Ciało kwiaty, które służyły do ozdobienia katedr podczas uroczystości.

Na terenie naszej Archidiecezji znajduje się najbardziej znana i najpiękniejsza procesja Bożego Ciała w Polsce. Przebiega ona ulicami świętochłowskich Lipin. Procesja co roku wyrusza z parafii pw. św. Augustyna. Jest to niezwykle znak Miłości do Eucharystii, którą wierni wyrażają przez wielobarwny, odświętny śląski stój oraz pięknie udekorowaną kwiatami trasę.

Niestety nie wiadomo kiedy w Lipinach powstał zwyczaj tak uroczystej celebracji Bożego Ciała. Przyjmuje się, że pierwszy raz procesja odbyła się w 1872 r. po poświęceniu kościoła św. Augustyna.

*Sław języku tajemnicę Ciała i najdroższej Krwi  
(łac. Pange, lingua, gloriosi corporis mysterium, św. Tomasz z Akwinu)*

*1. Sław języku tajemnicę  
Ciała i Najdroższej Krwi  
którą jako łask krynicę  
wylał w czasie ziemskich dni  
Ten co matkę miał dziewicę  
Król narodów godzien czci.*

*2. Z panny czystej narodzony  
poślan zbawić ludzki ród  
gdy po świecie na wsze strony  
ziarno Słowa rzucił w lud  
wtedy cudem niezgłębionym  
zamknął swej pielgrzymki trud.*

*3. W noc ostatnią przy wieczerzy  
z tymi których braćmi zwał  
pełniąc wszystko jak należy  
czego przepis prawny chciał  
Sam dwunastu się powierzył  
i za pokarm z rąk Swych dał*

*4. Słowem więc Wcielone Słowo  
chleb zamienia w Ciało swe  
wino Krwią jest Chrystusową  
darmo wzrok to widzieć chce*

*tylko wiara Bożą mowa  
pewność o tym w serca śle*

*5. Przed tak wielkim Sakramentem  
upadajmy wszyscy wraz  
niech przed Nowym Testamentem  
starych praw ustąpi czas  
co dla zmysłów niepojęte  
niech dopełni wiara w nas*

*6. Bogu Ojcu i Synowi  
Hołd po wszystkie nieśmy dni  
niech podaje wiek wiekowi  
hymn tryumfu dzięki czci  
a równemu Im Duchowi niechaj  
wieczna chwała brzmi. Amen.*

#### **Bibliografia:**

1. <https://swiony.pl/i,swietochlowice-tradycyjna-procesja-bozego-ciala-przeszla-ulicami-lipin-zdjecia,200274,942634.html>, (dostęp: 26.04.2025 r. godz. 17:50)
2. <https://bozeczalo.info.pl/2-czym-jest-uroczystosc-najswietszego-ciala-i-krwi-chrystusa.html>, (dostęp: 26.04.2025 r. godz. 17:30)
3. <https://www.gov.pl/web/sport/uroczystosc-bozego-ciala--tradycje-i-obyczaje>, (dostęp: 26.04.2025 r. godz. 17:30)
4. <https://niezbednik.niedziela.pl/artykul/893/Boze-Cialo---swieto-Eucharystii>, (dostęp: 26.04.2025 r. godz. 17:30)

---

# „Przynajmniej ty staraj się nieść mi radość...”

5 pierwszych sobót miesiąca jako wielka prośba Matki Bożej do Ciebie!

W 1917 roku w małej wiosce w Portugalii - Fatimie - Maryja ukazywała się przez 6 miesięcy trójce pastuszków: Łucji, Franciszkowi i Hiacyncie. Historię objawień fatimskich zna pewnie każdy z nas, gdyż w wielu parafiach w Polsce praktykowane są tzw. Nabożeństwa fatimskie, w ramach których przybliżana jest ich treść. Zazwyczaj wiążą się one ze wspólną modlitwą różańcową, Eucharystią ze słowem orędzia i procesją świateł ze świecami i figurą Matki Bożej. To piękny czas, sprzyjający refleksji, wyciszeniu i pogłębieniu swojego życia duchowego.

Także członkowie i zelatorzy Żywego Różańca naszej archidiecezji mieli okazję zgłębić temat objawień w Fatimie w ramach rekolekcji organizowanych

w marcu w Piekarach Śląskich. Prowadzone one były przez wyjątkowego znawcę tematu – ks. Krzysztofa Czapłę, dyrektora Sekretariatu Fatimskiego przy Narodowym Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem Krzeptówkach. W centrum prowadzonych konferencji była osoba Matki Bożej i potrzeba pokuty, zadośćuczynienia i wynagrodzenia z naszej strony za grzechy popełniane przez ludzi. Jak wspominał ksiądz prelegent, wszystko co dzieje się w naszym życiu, także trudnego, możemy ofiarować Matce Bożej jako wynagrodzenie Jej Niepokalanemu Sercu. W ten sposób spełniamy prośbę samego Pana Jezusa, który w 1925 r. prosił Siostrę Łucję : „Miej współczucie z Sercem Twej Najświętszej Matki, otoczonym

cierniami, którymi niewdzięczni ludzie je wciąż na nowo ranią, a nie ma nikogo, kto by przez akt wynagrodzenia te ciernie powyciągał?”

Sama zaś Matka Boża prosiła: „Córko moja, spójrz, Serce moje otoczone cierniami, którymi niewdzięczni ludzie przez bluźnierstwa i niewdzięczność stale ranią. Przynajmniej ty staraj się nieść mi radość i oznajmij w moim imieniu, że przybędę w godzinie śmierci z łaskami potrzebnymi do zbawienia do tych wszystkich, którzy przez pięć miesięcy w pierwsze soboty odprawiają spowiedź, przyjmą Komunię św., odmówią jeden różaniec i przez piętnaście minut rozmyślania nad tajemnicami różańcowymi towarzyszyć mi będą w intencji zadość czynienia?”

Czy to nie jest zaproszenie dla każdego i każdej z nas? Wiele osób za tym wezwaniem poszło, wielu realizuje tą prośbę Matki Bożej co miesiąc, przez cały rok, a nawet przez całe lata wpisując to nabożeństwo do swoich stałych praktyk modlitewnych. Jako Ci, którzy szczególnie ukochali Matkę Bożą, starajmy się i my wypełniać praktykę wynagrodzenia w ramach I sobót miesiąca.

#### **Bibliografia:**

<https://sekretariatfatimski.pl/index.php/fatima-objawienia/23-ordzie-z-fatimy?highlight=WyjJaWVybmlIliwiY2llcm5pZW0iXQ==>



## Kościół stacyjny w Tychach

W sobotę 22 marca 2025 r. w Parafii bł. Karoliny w Tychach miał miejsce kolejny Kościół stacyjny Wielkiej Nowenny Żywego Różańca.

Spotkanie rozpoczęło się w pięknym kościele parafialnym, gdzie przywitał nas pasterz miejscowej wspólnoty, ks. proboszcz Grzegorz Kolbiarz. Modlitwę różańcową tradycyjnie poprowadzili przedstawiciele gospodarzy spotkania. Następnie ks. moderator Zbigniew Kocoń wygłosił konferencję ukazującą wartość i piękno Żywego Różańca jako wspólnoty oddanej modlitwie i otwartej na duchową formację.

Po konferencji uczestniczyliśmy w Najświętszej Eucharystii, w czasie której modlił się z nami ks. Piotr Sołtyśnik, proboszcz Parafii Św. Jana Chrzciciela w Tychach. Po Mszy św. odbyła się agapa w domu parafialnym, gdzie ugościli nas przemili gospodarze - różę różańcowe parafii.





# Kościół stacyjny w Brzęczkowicach

W sobotę 12 kwietnia 2025 r. w kościele Matki Bożej Bolesnej w Mysłowicach odbył się kolejny Kościół Stacyjny Wielkiej Nowenny Żywego Różańca.

12 kwietnia 2025 roku, tradycyjnie w sobotę, spotkaliśmy się w kościele Matki Bożej Bolesnej w Mysłowicach Brzęczkowicach w ramach kolejnego Kościoła stacyjnego Wielkiej Nowenny Żywego Różańca. Po powitaniu uczestników przez ks. proboszcza Rafała Lara członkowie miejscowej wspólnoty poprowadzili modlitwę różańcową. Ze względu na rozpoczynające się jutro obchody Wielkiego Tygodnia rozważaliśmy tym razem tajemnice bolesne. Konferencję wygłosił diecezjalny moderator, ks. Zbigniew Kocoń. Zwrócił uwagę na modlitewno-formacyjny charakter Żywego Różańca, głębokie osadzenie biblijne modlitwy różańcowej, jej chrystocentryzm i wielką wartość jako modlitwy wspólnotowej.

Po Mszy św., koncelebrewanej przez obu kapłanów, zostaliśmy ugoszczeni przez przemitych gospodarzy spotkania w oratorium parafialnym pod wezwaniem prymasa Augusta Hlonda. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele 12 parafii.





## Biuletyn Różańcowy — Dwumiesięcznik Żywego Różańca Archidiecezji Katowickiej

Do użytku wewnętrznego

**Adres:** ul. Graniczna 26, 40-018 Katowice


**Kontakt:** poczta@rozaniec.katowicka.pl


**Redaguje:** Zespół pod kierunkiem Ks. Zbigniewa Koconia

**Współpraca:** Duszpasterze i Zelatorzy Żywego Różańca Archidiecezji Katowickiej

**Autorzy zdjęć:** Autorzy artykułów oraz zbiory internetowe

### ARCHIDIECEZJALNE CENTRUM ŻYWEGO RÓŻAŃCA

 tel. 519 357 864

 poczta@rozaniec.katowicka.pl

 facebook.com/rozaniec.katowice

 www.rozaniec.katowicka.pl

Ofiary złożone na poniższe konto bankowe są przeznaczone na cele ewangelizacyjne i rozkwit Wspólnoty Żywego Różańca. **Nr konta bankowego: 29 1600 1055 1812 6317 1000 0008**